Porohy Dniepru — Zdzislaw

Od autora: dumka

Porohy Dniepru, odmętów wiry,
co Zaporoską Sicz oddzielały.
Tędy kozackie czajki płynęły,
w tatarski chanat się wybierały.

O dziejach dawnych, o Dzikich Polach,
o hajdamakach, co grasowali,
w siołach za miskę strawy bajarze
ludziom bajali, by pamiętali.

O zawadiakach i wolnych ludziach,
uciekinierach spod knuta pana,
o ich miłościach, kozaczym życiu,
słuchała rzeka wiosną rozlana.

Tak żyli wolni na Dzikich Polach,
Kozak i Rusin, Lach zbiegły, Tatar.
Nikt z nich już rabem, sam sobie panem...
Nie ma porohów, czas ślady zatarł.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zdzislaw, dodano 22.02.2019 19:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.